

Zarząd Regionalny NSZZ "Solidarność"

Białystok ul. Nowotki 13 do użytku wewnętrznego

w i a d o m o ś c i b i e ż a c e

n r . 1 9 3

2 2 . 1 1 . 8 1 r .

UCHWAŁA ZARZĄDU REGIONU NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" Z DNIA 18.11.81 r.
W SPRAWIE ROZRUCHU GWARANCYJNEGO ZAKŁADU MLECZARSKIEGO W GRAJEWIE

Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Białystok niniejszą uchwałą udziela pełnych kompetencji zespołowi w składzie :
B. Bujwicki, Uściłko, M. Czyczkowski, prof. Wierzbicki, L. Malec, Skoczko, K. Strubel, Wolfram, S. Gajdzińska, doc. Czerwiński do zaopiniowania decyzji władz ośrodków uruchomienia gwarancyjnego mleczarni w Grajewie. Ponia ta powinna w szczególności zawierać elementy dotyczące ochrony środowiska, inżynierii wodnej, prawa wodnego i technologii mleczarskiej.
Zarząd Regionu poprzez wnioski Komisji ośrodków formy protestu jeżeli podjęta przez władze decyzja będzie sprzeczna z interesem społecznym.

JAK USPRAWNIĆ PRACĘ ZARZĄDU REGIONU

Sekretariat Zarządu informuje, że wszystkie sprawy, które mają stać się przedmiotem obrad Prezydium Zarządu Regionu lub obrad plenarnych Zarządu Regionu należy zglaszać wraz z niezbędnymi materiałami najpóźniej na 3 /trzy/ dni przed terminem obrad do sekretarza Zarządu Regionu - Kazimierza Kamińskiego

" UWAGI COLONELEM " - FELIETON STEFANA BRATKOWSKIEGO

/ tekst zdjęty przez kierownictwo "Życia Warszawy" w dniu 17.11.81 ./

Teza, że 5 % obywateli jakiegoś państwa / z których większość na domiar to podtatusiali panowie w wieku dawno niepoborowym / powinno mieć monopol na gwarantowanie sojuszków militarnych, przypomina mi bajeczkę Kiplinga o motyłu, który tupał nogą. Warto zwrócić uwagę na podwójny morał owej bajeczki :
Wszechpotężny sulejman - Inbdaud nie dlatego użył wszystkich dżinów i mocy otchłani, by zadość uczynić kaprysowi motyla. W rzeczywistości zależało mu na spokoju w jego stosunkach domowych.

Niektóre nerwowe motylki naszego życia politycznego rade by tupnąć nogą nie swoją, a generała / i na jego rachunek /. Część z nich - najbardziej nerwowa - próbuje wręcz tupać na generała. Cóż nie potrafią patrzeć dalej niż na horyzont jego pleców, za którymi się chowają.

A przecież motylek, choćby nawet bardzo gruby nie staje się słońcem. Czytajmy Kiplinga. Dobrze robi na proporcje i poczucie perspektywy. Nie mówię o poczuci honoru.

P.S. Wszystkie osoby, z którymi miałem się zobaczyć z góry przepaszam za nieobecność. Tym razem tak prędko mnie stąd nie wypuszczą, ale za to będę mógł coś więcej napisać.

Nie ma tego złego co by na dobre nie wyszło.

Stefan Bratkowski

SPROSTOWANIE

Informujemy, że nr. teleksu do Krajowej Komisji Koordynacyjnej Służby Zdrowia "Bank Leków" jest następujący :

0 5 1 2 9 2 7